Nr 117. ROK 1844. CZWARTEK 23 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
21	6	27" 3,"' 320	+ 10, 1	4,"' 17	WPn. Wschodni słaby	Chmurno	Grzmoty
	2	3, 792	+ 12, 2	5, 27	PPł Zachodni „	Pogoda z Chmurami	
	10	4. 468	+ 11, 1	4, 54	Pł. Wschodni „	„	

Wiadomości krajowe.

KRAKOW.

Wyszedł tu akt zwołujący Zgromadzenie Reprezentantów na dzień 3 Czerwca r. b. w sali Nowodworskiéj, następującéj osnowy:

SENAT RZĄDZĄCY.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy wskutek wydanego pod dniem 15 Marca r. b. aktu zwoławczego, obiory osób, w skład Reprezentacyi krajowéj stósownie do art. 2 Statutu Zgromadzenia polityczne urządzającego wchodzić mających, tak przez zgromadzenie obiorcze, jak i przez korporacye udział w zgromadzeniu prawodawczém mające, dopełnionymi zostały: Senat po skompletowaniu stósownie do przepisów listy członków ciała prawodawczego, i uznaniu na drodze art. 53 powołanego statutu wskazanéj potrzeby skrócenia terminu, który stósownie do rozporządzenia poprzedzającego artykułu między zwołaniem zgromadzeń obiorczych a zwołaniem zgromadzenia Reprezentantów winien był upłynąć, przystępując z kolei do zwołania tego ostatniego, w ślad art. 10 rzeczonego Statutu wzywa Was Dostojni Reprezentanci, ażebyście się w dniu 3 Czerwca r. b. w sali Nowodworskiéj jako miejscu na obrady wasze przeznaczoném, o godzinie 10 przed południem zebrać, i pod przewodnictwem Senatora Księżarskiego, w ślad art. 105 cytowanego Statutu na prezydującego w waszém zgromadzeniu powołanego, załatwieniem przedmiotów art. 6 tegoż Statutu władzy ciała prawodawczego poruczonych z należnym względem na przepis Art 11 zająć zechcieli.

W tym porządku będą wam przedłożonemi rachunki z administracyi grosza publicznego, tudzież projekta do praw finansowych, i dotyczących ustawodawstwa cywilnego oraz karnego, mianowicie Projekta:

a) do Budżetu przychodów i wydatków, *b)* o zniesieniu rozwodów, *c)* w przedmiocie wymiaru pensyj dla wdów i dzieci pozostałych po osobach do stanu nauczycielskiego należących, *d)* w przedmiocie przeznaczenia kapitałów skarbowych na pokrycie należytości skarb publiczny ciążących, *e)* do zmiany i uzupełnienia ustaw: hypotecznéj, o opiekach i exekucyjnéj, *f)* do uzupełnienia ustawy emerytalnéj z r. 1838, *g)* do ustawy górniczéj, *h)* w przedmiocie uregulowania stosunków, wypływających z urządzenia na wieczysty dzierżawy folwarków i gruntów włościańskich w dobrach Narodowych i Instytutowych, *i)* do urządzenia kass oszczędności, *k)* do zastąpienia podatku dymowego w mieście Krakowie i jego przedmieściach, podatkiem do wartości realności zastósowanym, *l)* względnie zniesienia loteryi i zastąpienia dochodu z tego źródła przez zaprowadzenie opłat od wyszynków wódek w Okręgu, *l)* do kodexu karnego dla milicyi krajowéj, oprócz tego, coby jeszcze uznał Senat za stósowne poddać pod rozwagę izby prawodawczéj.

Dostojni Reprezentanci! Powołani zaufaniem waszych współ-obywateli do wyręczania ich w sprawowaniu władzy prawodawczéj, chciejcież ziścić ich oczekiwania przez niezachwianą dążność pracowania około wspólnego dobra pod tarczą i w granicach praw, które nam wspaniałomyślność Najjaśniejszych kraj tutejszy Protegujących Dworów zakreśliła; Senat Rządzący nie pragnąc jak tylko widzieć między nim a ciałem prawodawczém utwierdzoném to zaufanie, jakie sobie władze publiczne mające za jeden i tenże sam cel pomyślność ogółu, nawzajem są winne, znajdzie się zawsze skorym wspierać szlachetne usiłowania wasze.

Niechaj postępowaniu naszemu w użyciu nadanych nam najłaskawiéj swobód towarzyszy

umiarkowanie, jedność, zamiłowanie rzeczy publicznéj i poszanowanie dla ustaw obowiązujących, abyśmy obok wdzięczności mieszkańców kraju zdołali sobie zjednać najłaskawsze zadowolenie Tych, od których wspaniałomyślności błogi nasz byt zależy.

Kraków d. 20 Maja 1844 r.

Prezes Senatu
SCHINDLER
Sekretarz Glny Senatu
Maiewski
(*M. P.*) | *Nowakowski* Sekr. D. K. Senatu.

LISTA REPREZENTANTÓW
na zgromadzenie w roku 1844.

Delegowani z Senatu.

PP. Jacek Księżarski
,, Wiktor Kopff.

Delegowani z Kapituły Krakowskiej.

XX. Franciszek Stachowski kanonik
,, Karol Teliga detto.

a) Deputowani z Miasta.

PP. Soczyński Marcin
,, Rzesiński Jan Hieronim Stefan
,, Hahn Franciszek
,, Kremer Józef syn
,, Męciszewski Hilary
,, Ciechanowski Stanisław
,, Librowski Jan
,, Benöe Konstanty.

b) Deputowani z Okręgu.

PP. Straszewski Ludwik
,, Okoński Michał
XX. Janutka Walenty
,, Żebrowski Jan
PP. Słizowski Paweł
,, Zamojski Stanisław
X. Kalisiewicz Jan
PP. Strauss Józef
,, Jadowski Kazimierz
,, Łącki Franciszek
,, Lipczyński Antoni
,, Szauer Mikołaj

Delegowani z Uniwersytetu.

PP. Kojsiewicz Ferdynand
,, Hechell Fryderyk.

Delegowani sędziowie pokoju.

PP. Florkiewicz Juliusz
,, Kowalski Kajetan
X. Rozwadowski Antoni
P. Estreicher Alexander.

Zgodno z Aktami
Maiewski.
Sekretarz Generalny Senatu.

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

— *Münich (w Bawaryi)* 15 *Maja.* —

Tutejsza gazeta polityczna, wyśmiewa bardzo dowcipnie niezliczone fałsze które dzienniki francuzkie z tak dobroduszną łatwowiernością rozgłosiły o zaszłych tu nic nieznaczących ulicznych rozruchach pospólstwa w dniu 1 i 3 maja przeciwko piwowarom, które skończyły się na przyaresztowaniu kilku uporczywych krzykaczy z pomiędzy czeladzi rzemieślniczéj, i nic w sobie niemiały politycznego. —

— *Wrocław* 18 *Maja.* —

Wstrzemięźliwość od trunków upajających postępuje tu olbrzymim krokiem naprzód; — a to skutkiem gorliwości duchowieństwa, które całej mocy wymowy kaznodziejskiéj użyło na powściągnienie ludu, od tego szkaradnego nałogu. Tysiące już wyprzysięgły się używania wódki, do czego nie żaden przymus, ale ojcowskie, prawdziwie pasterskie przełożenia kapłanów potrafiły lud nakłonić; w górnym Ślązku liczą już 30,000 ludzi którzy się podpisali w swoich parafiach, jako członkowie towarzystwa wstrzemięźliwości. — (*Ani wątpić że i nasz kraj pójdzie za tak pięknym tyle dobrego obiecującym przykładem.*)

— *Paryż* 15 *Maja.* —

Z Algieru niepomyślne nadeszły wiadomości. Wojsko expedycyjne coraz większy napotyka opór, tak dalece, że marszałek Bugeaud zażądał nowych posiłków z Francyi; — jakoż minister wojny, wydał stosowne rozkazy; — część wojska wsiada już na okręty w Tulonie.

Przedwczoraj wszyscy ministrowie zaraz po nadejściu depeszy z Hiszpanii, zebrali się na radę w Tuilleryach; — uważają tu także, iż dwór ustawiczną prowadzi korrespondencyą z królową Maryą Krystyną.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Paryż* 9 *Maja.* —

Na onegdajszém posiedzeniu izby parów przyjęty został art. 4 projektu względem publicznego wychowania. Według niego, każdy francuz skończywszy lat 30, może założyć instytut naukowy, za poprzedniem złożeniem w ręce rektora uniwersytetu: 1) Świadectwa dowodzącego, że przez swe obyczaje i prowadzenie się jest godnym założyć i kierować gimnazyum; 2) dyplomu na stopień akademicki i świadectwa zdolności oddzielnym artykułem prawa oznaczonéj, niemniéj oświadczenia podpisanego przez kandydata, że nie należy do żadnéj niedozwolonéj kongregacyi religijnéj; 3) wewnętrznego regulaminu i programu nauk wykładać się mających; 4) planu obranego lokalu i wizy uznającéj go przez miejscowego Mera za stosowny. Daléj kommissya podała wniosek, aby i ukwalifikowanym cudzoziemcom wolno było zakładać instytuta naukowe, ale tylko za poprzedniem uzyskaniem na to pozwolenia od mini-

stra publicznego wychowania. Izba wniosek ten przyjęła, po odrzuceniu zaproponowanéj przez hr. Beugnot zmiany, żądającéj, aby i cudzoziemcom wolno było zakładać instytuta naukowe bez zezwolenia ministra.

Król i rodzina królowska przenieśli się wczoraj do zamku w Fontainebleau. Xżę Nemours wyjechał do Metz.

Izba deputowanych doszła w swych rozprawach nad projektem o reformie więzień do 21 artykułu.

Z Konstantyny piszą pod d. 24 kwietnia co następuje: Xżę Aumale opuścił Konstantynę d. 17 kwietnia, dla ukończenia działań wojennych, które tak zaszczytnie rozpoczął. Ma się połączyć z dwiema kolumnami; z jedną z obozu pod Betuna, dowodzoną przez pułkownika Lebreton, a z drugą z obozu pod Setif, pod dowództwem Jenerała Silegue; z któremi uda się w góry Uled-Sultan. Postanowiono wytępić niespokojnych kabylów, których ciągle pobudza obecność Achmeda Beja do powstania, i którzy niedawno mieli udział w napaści na obóz pod Betuna. Z natężeniem oczekują na wypadek walki, która ma być straszną.

— *Dnia* 10 *Maja*. —

Król powrócił wczoraj z Fontainebleau do Paryża, ale rodzina królestwa z xiężną Kent i xięciem Leiningen bawią tam jeszcze.

Dziennik *Toulonnais* donosi z Konstantyny pod dniem 24 z. m. Żołnierze nasi mieli ponieść nie małą klęskę. Kolumna gotowała się właśnie do uderzenia na pokolenie Uled Sultan, gdy straż przednia, która się zbyt daleko posunęła, ze stratą odpartą została.

Hrabia Syrakuzy, który wczoraj przybył do Paryża, zwiedza wystawę przemysłu. Nie przedstawił się jeszcze u dworu.

Dzienniki donoszą, że jenerał Boyer, były prezydent rzeczypospolitéj Hajtyjskiéj, wyjedzie z Paryża do Ameryki, i że odrzucił wszelkie propozycye, aby się starał odzyskać swą dawną władzę na téj wyspie.

Okropny przypadek zdarzył się w kopalni węgli pod Llanely. Zdaje się, według otrzymanych wiadomości, że się zapaliła machina kopalni w Penhwiebgwin, o 2 mile ang. od Llanely odległéj; w kilku minutach runęła ona z strasznym trzaskiem w otwór do wyciągania i spuszczania ludzi, zamknąwszy tym sposobem wyjście nieszczęśliwym robotnikom w liczbie 100 mężczyzn, kobiet i dzieci, którzy pracowali w kopalni. Wszelkie usiłowania w gaszeniu pożaru, który niedopuszczał przystępu do ratunku nieszczęśliwych, były daremne, i o godzinie 8 wieczór, nie zdołano ani jednego uratować; lękać się można, aby wszyscy nie zginęli. Dzienniki angielskie nie omieszkają nam donieść bliższych szczegółów, które są bardzo niedokładne w dz. *Welshman*, z którego je wyjęliśmy.

— *Madryt* 2 *Maja*. —

Udzielamy tu następujące szczegóły o teraźniejszych nowych ministrach:

Jenerał Narvaez należy bez wątpienia do stronnictwa umiarkowanych konstytucyunistów. Walczył on w r. 1822 w d. 7 lipca przeciw gwardyi, która chciała przywrócić absolutyzm; był adjutantem jenerała Mina, którego liberalizm nie ulegał nigdy żadnéj wątpliwości. Dziś jako prezes gabinetu, nie wyprze się swojéj przeszłości, utrzyma porządek publiczny, karność w wojsku, poszanowanie dla praw i korony, ale postępować będzie, o ile się da, drogą prawną, jeżeli nie zajdą ważne i nakazujące okoliczności, któreby go zmusiły do pominięcia téj drogi, a co na nieszczęście staje się niekiedy potrzebnem w tym kraju, jak i u naszych sąsiadów portugalczyków, gdzie wychowanie konstytucyjne zaledwie się rozpoczęło.

Margrabia Viluma walczył r. 1823 w Kadyxie w szeregach liberalistów; był on jeden z ostatnich, którzy złożyli broń, to ściągnęło na niego karę wygnania do Włoch. Kochany od wszystkich, a w szczególności od uczonych, był uczestnikiem ich nauk z największą pilnością; jest to mąż uczony, bardzo łagodnego charakteru i doświadczonéj rzetelności.

Pan Pidal ma sławę bezstronności, któréj nawet jego nieprzyjaciele nigdy mu nie zaprzeczali.

Pan Mayans jest jednym z członków najwięcéj się odznaczających.

Pan Mon znany jest jako znakomity finansista.

Jenerał Armero należy do małéj liczby tych ludzi, którzy zawsze są gotowi poświęcić się dla dobra kraju, i nigdy nie przekraczają linii swych powinności.

W *Heraldo* czytamy: Obiegła pogłoska, że upadek przeszłego ministerstwa był skutkiem żądania, aby sprzedaż dóbr duchownych była zawieszona; jesteśmy formalnie upoważnieni do zaprzeczenia tego twierdzenia.

List z Pampelony donosi nam, że w d. 25 kwietnia wszystkie osoby uwięzione niedawno jako obwinione o spisek karlistowski, uwolnione zostały w skutku rozkazu jeneralnego kapitana Nawarry.

— *Dnia* 4 *Maja*. —

O nowych ministrach podajemy jeszcze następujące szczegóły:

Surowość, z jaką jenerał Narvaez wystąpił naprzeciw rewolucyi, uczyniła z potężnego stronnictwa, utrzymywanego na wodzy tylko przez bagnety, najzaciętszym nieprzyjacielem teraźniejszego prezesa rady; a ponieważ prawie jemu tylko samemu przypisują upadek ministerstwa Gonzalez Bravo, przeto liczni tegoż stronnicy, przeszli także w szeregi przeciwników Narvaeza, którego obwiniają o niepowściągnioną żądzę panowania. Narvaez okazał się mężem wielkiéj siły czynnéj, i pozostaje mu jeszcze rozwinąć przymioty, które odznaczać powinny polityka postawionego wśród trudnych okoliczności na czele rządu. Załoga madrycka jest do niego ślepo przywiązana. Jeneralni kapitanowie, stojący na czele wielkich okręgów wojskowych, znają swo-

je obowiązki, a kilku innych jenerałów, którzy z zawiścią na niego spoglądają, nie wywierają teraz żadnego wpływu.

Minister skarbu, Don Alexandro Mon, piastował ten sam urząd pod zarządem hrabi Ofalia, i został wówczas poświęcony nieprawym przywłaszczeniem naczelnego wodza Espartera. Jest on wychowańcem hrabi Toreno i uchodzi teraz jeszcze za najgorliwszego reprezentanta dawnego stronnictwa umiarkowanego (moderadów). Gwałtownego będąc charakteru, posiada sławę nieskażonéj prawości, i może on tylko jeden nie korzystał z swego stanowiska jako minister skarbu, dla zbogacenia siebie.

Minister spraw wew. Don Pedro Pidal, prezes kongressu deputowanych, jestto bardzo światły, jako autor korzystnie znany młody człowiek, zaufany przyjaciel p. Mon i podobnież nieskażonéj sławy. Pod względem atoli politycznym, oświadczał się zawsze otwarcie za reakcyjnemi środkami, i ani w stanowisku swojém jako prezes deputowanych, ani przy okoliczności katastrofy Olozagi, nie rozwinął przymiotów, znamionujących męża z charakterem i politycznym rozsądkiem. Liczba przyjaciół jego bardzo jest szczupła.

Margrabia Viluma, minister spraw zagr., wysłany był niedawno na posła do Londynu, i może jeszcze nie stanął na miejscu przeznaczenia swego. Jest to mąż delikatnego wykształcenia, bardzo ujmującego postępowania, i pomimo swych czysto konserwacyjnych zasad, nie może być policzonym do właściwych moderadów. Pod ministerstwem pana Martinez de la Rosa (1834) był jeneralnym dyrektorem policyi i cywilnym gubernatorem prowincyi Madryckiéj. W tém stanowisku ściągnął na siebie nienawiść liberalistów. Od tego czasu żył w zupełném odosobnieniu. Jenerał Narvaez chciał aby margrabia Miraflores mianowany był ministrem spraw zagr., ale wpływ posła jednego z przyjacielskich mocarstw, przeszkodził temu mianowaniu. Aż do przybycia margrabi Viluma, zarządzać będzie wydziałem zagranicznym margrabia Mon.

Minister marynarki, Don Francisco Armero dotychczasowy jłny kapitan Andaluzyi, w teraźniejszym swoim charakterze był przy boku królowéj krystyny podczas ostatnich dni jéj rejencyi, a w przeszłym roku był jednym z jenerałów, co się najpierwéj oświadczyli przeciw Esparteremu.

Dymissyi dotychczasowego ministra sprawiedliwości, Don Luis Mayans, nie przyjęła królowa, a tak w nowym gabinecie pozostał na dotychczasowem swem stanowisku.

Paryż 9 Maja. Nadeszła tu przez Bordeaux wiadomość o karlistowskiem powstaniu, które pod kierunkiem jenerała Sopelana wybuchnąć miało w Amezcoas, okazała się zupełnie bezzasadną. Spokojność publiczna w prowincyach północnych nie została nigdzie naruszoną, a nadto wszystkie osoby, które uwięziono jako podejrzane o udział w spisku karlistowskim, zostały już na wolność wypuszczone. Uwięzienie ich nastąpiło według listy, znalezionéj u pewnego podróżnego przybyłego z Francyi, a doniesionego policyi za ważną osobę. Tymczasem okazało się, że to był po prostu spekulacyjny donosiciel.

W Barcelonie zajmują się ciągle planem budowy kolei żelaznéj do granicy francuzkiej.

Wspominany dawniéj często kupiec francuzki Lefébvre w Geronie, otrzymał nareszcie od rządu hiszpańskiego zapewnienie wynagrodzenia, o jakie się upominał za szkody zrządzone przez jenerała Zurbano, a którego odmówienie mogło było na chwilę być przyczyną zerwania między Francyą i Hiszpanią.

Bandy rozbójnicze popełniają zwykłe swoje bezprawia w różnych punktach Katalonii.

Z bandy Groka, która zagospodarowała się w Maestrazgo, wpadło 20 osób w ręce wojska królowéj, i te bez wielkich ceremonij zostały rozstrzelane.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 do dnia 23 Maja.

Tołstoi Paweł hr.. Brzeski Wojciech ob.. Konarska Katarzyna hr., Dębicki Ignacy, Stadnicka Marya hr., Kitowski Tomasz, z Polski; — Brodzka Salomea ob.. Popiel Ignacy ob., Jedliński, Bukowski Edward hr., Morska Magdalena hr, Kostkowska Emilia hr., Winkler Karol ob., Lutz Mikołaj, Wagner Józef ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Szalewska Marya ob., Jankowski Władysław ob, Dąbski Karol ob., Dąbska Emilia ob., Maizel Józef ob., do Polski; - Kisieliński Franciszek ob., Maciorkowski Zenon ob., Lazowski Antoni ob., do Galicyi; Kaspar do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 2435.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa strony interessowane, aby się z pretensyami jakieby do zmarłego Wojciecha Olearskiego, z powodu jego urzędowania jako notaryusza mieć mogły, do Trybunału ze stósownemi dowodami w terminie 2 miesięcy pod rygorem polecenia extabulacyi kaucyi zgłosiły.

Kraków d. 11 Maja 1844 r.

Sędzia Prezydujący,
J. *Dymidowicz.*

(3r.) Sekr. *Lasocki.*